

Konferencja praska
str. 2

Bohaterska walka
narodu koreańskiego
o wolność
i niepodległość
str. 2

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 292 (1211) GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 23 PAŹDZIERNIKA 1950 R. CENA 4ŁUTYCH 6.

I Woj. Konferencja Obrońców Pokoju w Szczecinie do Prezydenta Bolesława Bieruta

WARSZAWA PAP. Uczestnicy I Wojewódzkiej Konferencji Obrońców Pokoju w Szczecinie przesłali do Prezydenta RP. Bolesława Bieruta list, w którym czytamy m. in.:

Zapewniamy Cię, Obywatelu Prezydencie, że pod przewodnictwem czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i za jej przykładem — podnieśliśmy wydajność swej pracy i jakość produkcji, walcząc jednocześnie o przyspieszenie socjalistycznej przebudowy wsi.

Łącząc walkę o pokój na całym świecie z budową socjalizmu w kraju — zwiększamy wysiłki dla wykonania planu 6-letniego, pokrzyżujemy nieczne plany imperialistów.

Rzeczy ośmiu państw uczynią wszystko dla rozwiązania zagadnienia Niemiec

UTRWALENIA POKOJU i BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO

Deklaracja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i NRD w sprawie uchwał nowojorskiej konferencji trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec zachodnich

Praga PAP. 19 września br. został opublikowany komunikat o odbytej w Nowym Jorku tajnej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii i Francji, na której przyjęto szereg separatystycznych uchwał w sprawie niemieckiej.

W komunikacie podano, że rzady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji za mierzą wysunąć sprawę zakończenia stanu wojny z Niemcami i jednocześnie potwierdzić, że narzucony Niemcom Zachodnim „statut okupacyjny” będzie zachowany.

Komunikat mówi dalej o tym, że będzie dokonana rewizja poprzednich uchwał o zakazanych gałęziach niemieckiego przemysłu, przy czym nie uczyniono żadnych zastrzeżeń w sprawie niedopuszczalności odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego.

Z komunikatu wynika zarazem, że głównym zagadnieniem konferencji trzech ministrów było zagadnienie ponownego stworzenia armii niemieckiej, zagadnienie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Już z wyszczególnienia tych zasadniczych punktów komunikatu jest widoczne, że nowojorskie uchwały separatystyczne rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie niemieckiej stanowią nowe brutalne pogwałcenie zobowiązań, przyjętych przez te rzady na siebie w układzie poczdamskim, zawierającym groźbę dla pokoju w Europie i są sprzeczne z interesami wszystkich narodów miłujących pokój, w tej liczbie i z narodowymi interesami narodu niemieckiego.

1 Oświadczenie rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji o zamiarze wysunięcia sprawy „za zakończenia stanu wojny z Niemcami” jest nawrotem obłudne i nie ma nic wspólnego z dojrzałą od dawna koniecznością pokojowego uregulowania sprawy Niemiec, bez czego nie możliwe jest również przywrócenie jednoci państwa niemieckiego.

Mówiąc o zakończeniu sta-

nu wojny z Niemcami, komunikat podkreśla, że to „w niczym nie naruszy praw i statutu trzech mocarstw w Niemczech”, które zachowują, zgodnie ze statutem okupacyjnym, nieograniczoną władzę w stosunku do Niemiec zachodnich. W ten sposób trzy rzady ponownie deklarują nienaruszalność „statutu okupacyjnego”, którego działanie chcą przedłużyć na nieograniczenie długi czas, by możliwie jak najdłużej kontynuować swoje panowanie w Niemczech zachodnich.

Co więcej, komunikat podaje, że trzy mocarstwa okupacyjne „powiększą i wzmocnią swoje wojska w Niemczech”. Z opublikowanych danych wiadomo, że w związku z tym koszty okupacyjne Niemiec zachodnich wzrastają prawie dwukrotnie, co znacznie zwiększa brzołę podatkowe. Zbędny jest do wzięcia, że uchwały trzech rządów o nowym zwiększeniu wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich nie jest wywołana niczym innym, jak stałe wzmagającym się dążeniami agresywnymi tych mocarstw w Europie.

Jasnym jest obecnie, że fałszywe frazesy o tzw. „zakonczeniu” stanu wojny z Niemcami są jedynie parawanem dla przesłonięcia polityki mocarstw, stojących na czele agresywnej unii północno-atlantycznej. Mocarstwa te dążą do uzyskania wolnej ręki dla wykorzystania Niemiec zachodnich, ich ludzkich i materialnych zasobów w swych imperialistycznych interesach celem realizacji swych strategicznych planów, za którymi kryją się dążenia kół rządzących Stanów Zjednoczonych do ustanowienia panowania nad światem. Pod pretekstem zakończenia stanu wojny z Niemcami, dążą one do stworzenia warunków dla jawnego włączenia Niemiec za-

chodnich do agresywnego ugrupowania tzw. unii północno-atlantycznej i do ostatecznego przekształcenia Niemiec zachodnich w narzędzie swych agresywnych, wojenno-strategicznich planów w Europie.

Jasnym jest również, że kwestię zakończenia stanu wojny z Niemcami wyzyskano do tego, aby możliwie jak najdłużej zwlekać z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, a tym samym odwrócić również zjednoczenie Niemiec.

Nie jest przypadkiem, że w obecnym komunikacie nowojorskim nie mówi się ani o traktacie pokojowym dla Niemiec, ani też o przygotowaniu takiego traktatu, a tymczasem jeszcze przed 5 laty rzady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przyjęły, zgodnie z układem poczdamskim, zobowiązanie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, od wykonania czego obecnie uchylają się pod wszelkimi pozorami. Wskazuje to, jak daleko odbiegła polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, gwałcąc brutalnie układ poczdamski, znajduje się w jawnej sprzeczności z interesami wszystkich miłujących pokój narodów Europy.

2 Komunikat podaje, że „mini-

strowie spraw zagranicznych uzgodniły także, iż rewizja uchwał o zakazanych gałęziach przemysłu, względnie o gałęziach przemysłu, o których wprowadzono ograniczenia, ma być dokonana w świetle wzajemnych stosunków, ustanowionych z republiką związkową”, to znaczy z Niemcami zachodnimi. Nie mówi się przy tym ani słowa o zakazie odbudowy przemysłu wojennego, jak tego żądają umowy jaltańska i poczdamska, a także późniejsza umowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi,

Wielką Brytanią, Francją i ZSRR. Co więcej, w komunikacie mówi się, że zezwala się dla celów wojennych na produkcję stał po wyżej ustanowionego limitu.

W ten sposób w komunikacie trzech ministrów uchyla się faktycznie zakaz niemieckiego przemysłu wojennego, oświadczenie istniejącego jednomyślnie przyjętego stanowcze uchwały czterech mocarstw. Istotny sens komunikatu nowojorskiego polega na tym, że obecnie ciężki przemysł Rury jawnie przystosowuje się do wykonania wojenno-strategicznego programu mocarstw zachodnich. Przez swój nowojorski komunikat trzy mocarstwa otwierają szeroko wrota dla odbudowy zachodnio-niemieckiego wojennego potencjału przemysłowego, który w swoim czasie służył jako główna opora niemieckiego imperializmu i hitlerowskiej agresji. Dowodzi to, jak brutalnie i bezceremonialnie depczą dziś rzady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wspólne uchwały czterech mocarstw, powzięte z udziałem Związku Radzieckiego, które zmierzały do zakazania niemieckiego przemysłu wojennego, do zapobieżenia odrodzeniu niemieckiego militarysty i które miłujące pokój, na rody Europy i całego świata powitały z ogromną satysfakcją.

Tymże celem ponownego stworzenia wojennego potencjału przemysłowego Niemiec zachodnich i przystosowania zachodnio-niemieckiej ekonomiki do planu anglo-amerykańskiego bloku wojennego służy próba stworzenia supermonopolistycznych zjednoczeń przemysłu węglowego i metalurgicznego Niemiec zachodnich i Francji z udziałem niektórych innych państw europejskich. Te usiłowania zachodnio-niemieckich i francuskich monopolów kapitalistycznych, realizowane pod dyktando rządu Stanów Zjednoczonych i opierające się na najbardziej reakcyjnych ko-

łach w Niemczech zachodnich, kryją w sobie poważne niebezpieczeństwo odrodzenia agresywnych sił niemieckich i, rzecz naturalna, spotykają się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony demokratycznych kół Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów europejskich.

Taka polityka rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji stoi w jawnej sprzeczności z podstawowymi zasadami układu poczdamskiego, którego celem jest odbudowa Niemiec, jako miłującego pokój demokratycznego państwa, opierającego się na odbudowie i dalszym rozwoju pokojowego niemieckiego przemysłu, rolnictwa i innych gałęzi ekonomiki niemieckiej. Ta polityka trzech mocarstw zmierza do tego, aby przestawić rozwój niemieckiej ekonomiki na tory przygotowań do nowej wojny w Europie, zamiast dać narodowi niemieckiemu wszystkie niezbędne warunki rozwoju gospodarki pokojowej dla zaleczenia ran wojennych, odbudowy miast i polepszenia materialnych warunków bytu mas pracujących, czego konsekwentnie domaga się Związek Radziecki.

3 Jak wyżej powiedziano, głównym zagadnieniem, rozważanym na nowojorskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, było zagadnienie ponownego stworzenia armii niemieckiej, jakkolwiek w tekście komunikatu uczyniono wszystko, aby tę sprawę zatłuszczać. Według komunikatu, trzech ministrów uzgodniło, ażeby oprócz istniejących w Niemczech zachodnich oddziałów policji „zezwoić na stworzenie ruchomych jednostek policyjnych”, a oprócz tego przewidują możliwość „udziału Niemiec w zjednoczonych siłach zbrojnych”, czyli że faktycznie przewidują się stworzenie armii niemieckiej, mimo że w tym samym komunikacie mięci się obłudne oświadczenie, że „ponowne stworzenie niemieckiej armii narodowej nie odpowiadałoby wyższym interesom Niemiec lub Europy”.

Według opublikowanych danych, w zachodnich strefach Niemiec i w zachodnich sektorach Berlina jest 456 tysięcy ludzi, wchodzących w skład niemieckich i cudzoziemskich formacji wojskowych z udziałem „osób przesiedlonych” (tzw. dipisów (przyp. red.) i w skład różnych jednostek policyjnych, przy czym rekrutują się oni w zasadzie z byłych żołnierzy i oficerów armii niemieckiej. Uzbrojenie tych jednostek i formacji, ich budowa organizacyjna i wyszkolenie wojskowe, przygotowanie dla nich kadry oficerskiej w specjalnych szkołach, udział w manewrach wojskowych wraz z wojskami okupacyjnymi mocarstw zachodnich — wskazują, że jednostki te i oddziały są w gruncie rzeczy zgrupowaniami armii. Formacje te posiadają pancerne i artyleryjskie oddziały. Mimo to w komunikacie trzech ministrów mówi się o zezwoleniu na tworzenie nowych „ruchomych jednostek po-

litycznych”, co jakoby odpowiada „wymaganiom wynikającym z obecnej sytuacji”.

Widać z tego, że rzady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji dążą do poważnego wzrostu liczby formacji policyjnych w Niemczech zachodnich, które to formacje stanowią w rzeczywistości regularną armię niemiecką.

Komunikat świadczy jednak, że rzady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji obecnie nie chcą ograniczyć się jedynie do formacji policyjnych, lecz postawiły już otwarcie sprawę „udziału Niemiec w zjednoczonych siłach zbrojnych”. Jakkolwiek komunikat mówi, że sprawa ta jest w chwili obecnej „przedmiotem badań i a”, to jednak określenie to wyraźnie służy wyłącznie dla przygotowania opinii publicznej na powzięcie przez 3 rzady uchwały o ponownym stworzeniu armii niemieckiej. Nie jest już tajemnicą, że do odbudowy armii niemieckiej angażuje się takich generałów hitlerowskich, jak Halder, Gunderian, Manteuffel i inni. Z komunikatu widać, że ma się przy tym na celu oddanie odradzającej się obecnie armii zachodnio-niemieckiej w służbę bloku anglo-amerykańskiego i jego agresywnych planów.

Nie więc dziwnie, że w tej sytuacji rzady trzech mocarstw zachodnich postawiły jako zadanie zniesienie dawnych ograniczeń w stosunku do niemieckiego przemysłu wojennego, czego domagają się uporczywie zachodnio-niemieckie monopole kapitalistyczne.

(Dokończenie na str. 2)

Byli oficerowie hitlerowscy kadrami formacji wojskowych w Trizonii

„Policja” Adenauera otrzymuje broń po Wehrmachcie

BERLIN. PAP. Imperialiści amerykańsko-angielscy w ramach remilitaryzacji Niemiec zachod-

nich tworzą pod różnymi nazwami formacje wojskowe, które mają stać się trzonem najmniejszej armii zachodnio-niemieckiej.

„Hamburger Abendblatt” podaje, że kierownicze kadry dla armii zachodnio-niemieckiej rekrutowane są z byłych oficerów hitlerowskich, którzy zrzeszeni są obecnie w organizacji faszystowskiej „Windbund”. Organizacja ta kierowana jest przez obecnego do radcy wojskowego Adenauera — hrabiego Schwerina.

W Norymbierdze, jak wynika z oświadczenia b. generała nazistów skiego Blaurocka, mają być utworzone kursy dla byłych oficerów armii hitlerowskiej w celu „podniesienia ich kwalifikacji wojskowych”.

Remilitaryzacja Niemiec zachodnich napotyka na zdecydowany opór ludności. Przytłaczająca większość m'eszkańców Niemiec zachodnich nie chce być mieśm armii hitlerowskiej i imperialistów amerykańsko-angielskich. Gazeta „Hamburger Echo” donosi, że na 100 tysięcy Niemców, zatrudnio-

nych w tzw. batalionach robotniczych w Hamburgu i Szlezwigu-Holsztynie, 90 tysięcy zdecydowanie wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

BERLIN. PAP. Do Niemiec zachodnich w dalszym ciągu przybyszą nowe oddziały wojsk okupacyjnych mocarstw zachodnich. Dla zakwaterowania żołnierzy władze okupacyjne wysiedlają wielu Niemców z ich mieszkań.

BERLIN. PAP. Agencja ADN donosi, że Amerykanie postanowili dostarczyć „rządowi” z Bonn broń, którą skonfiskowali oddziałom Wehrmachtu w okresie ostatniej wojny. W broń tę uzbrojone zostaną oddziały policji Adenauerskiej i inne jednostki wojskowe. Tworzone obecnie w Niemczech zachodnich. Władze bońskie zmuszone zostaną zapłacić za powyższe dostawy dziesięciokrotnie więcej, niż wynosiła ich cena w 1945 r.

BERLIN. PAP. Amerykańskie władze interwencyjne wydały ostatecznie „rządowi” z Bonn szereg poleceń, zmierzających do podporządkowania Niemiec zachodnich polityce wojennej Anglosasów. Połączenia te dotyczą: 1) 20 proc. podwyżki podatków od zrochów robotniczych i unosażeń, 2) Zanieważenia niemieckim przedsiębiorstwom produkującym sprzęt wojenny pierwszeństwa w dostawach surowców, 3) Zniżki płac, 4) Wycofania kredytów rządowych, udzielanych przemysłowi po wojnie.

Ku czci Wielkiego Października i Światowego Kongresu Pokoju

Młodzież „SP” przekroczyła plan robót

Brygada „SP” Nr 19 zakończyła na 15 dni przed terminem roboty przy budowie dróg kolejowych, przepracowując 136,000 roboczogodzin. Junacy brygady Nr 18 zakończyli swój plan również na 15 dni przed terminem, przepracowując 173,000 roboczogodzin.

Młodzież hufca szkolnego „SP” w ramach Czynu Październikowego przystąpiła do odgruzowania Gdańska. Junacy hufca przy Szkole Średniej w Oliwie przepracują 2 dni przy wykopkach w PGR.

Junacy woj. gdańskiego wykonali prace społeczne w 115%, przy czym szczególnie wyróżniła się młodzież pow. tczewskiego, wykonując swój plan w 402%, pow. starogardzkiego — 148% i młodzież gdyńska — 144%.

Załoga s/s „Inż. Wenda” wykonała zobowiązania na 19 dni przed terminem

Jak donosi nasz korespondent tow. OSTROWSKI, załoga s/s „Inż. Wenda” wykonała swoje zobowiązania na 19 dni przed terminem. Do osiągnięcia tego przyczyniła się harmonijna współpraca wszystkich członków załogi oraz jednostek pomocniczych. Załoga pontonu nurkowego Nr 27 w składzie ob. ob. Górski, Lawrof, Kłak, Skoczek, Tyminski, Sendra, Angielczyk, Dosikowski, Piszczek, Gospodarczyk i Miśkiewicz zakończyła przedterminowo realizację zobowiązań, zaoszczędzając przy tym 624,000 zł.

Usprawnienie dostawy gazu

Załoga Gazowni Miejskiej w Gdańsku usprawni dostawę gazu do mieszkań robotniczych. M. in. doprowadzony zostanie gaz do osiedla ZOR przy ul. Kilińskiego, wyprodukowanych zostanie 10 gazomierzów ponad plan, wykonany i zainstalowany na 10 dni przed terminem regulator przy ul. Osceletta. Ogółem robotnicy zaoszczędzą 1500 roboczogodzin.

75 delegatów z całych Niemiec weźmie udział w Światowym Kongresie Pokoju

BERLIN PAP. Sekretarz generalny Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój Heinz Willmann w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Neues Deutschland” zakomunikował, że na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju Niemcy poślą 75 delegatów, w tej liczbie 25 z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz 50 z Niemiec zachodnich.

Zacięte walki obronne Armii Ludowej na wszystkich frontach w Korei

Pekin PAP. Oddziały Armii Ludowej odparają na wszystkich frontach ataki nacierających wojsk amerykańskich i południowo-koreańskich.

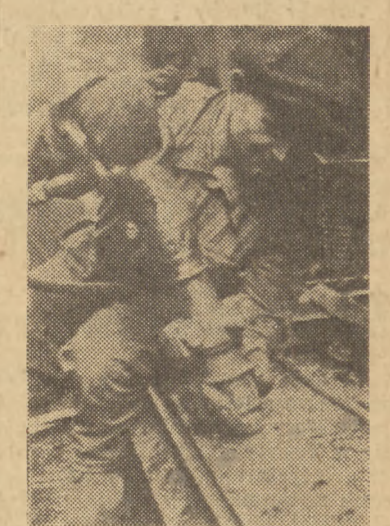
Na odcinku Phenian oddziały Armii Ludowej prowadziły walki obronne na przedmieściach Phenianu. Nieprzyjaciół za cenę olbrzymich strat w ludziach i sprzęcie zdołał wdrzeć się do miasta. Amerykanie zrzućili na północ od Phenianu desant lotniczy, któremu jednostki Armii Ludowej zadają duże straty.

Na wschodnim wybrzeżu oddziały Armii Ludowej powstrzymują ofensywę przeważających

sił nieprzyjacielskich na północ i na północny wschód od Hamhyn.

Z całego świata

- Do końca br. zwolnionych zostanie z więzienia w Landsbergu (strefa amerykańska) 100 przestępców wojennych. „Amnestia” objętych zostanie również 16 zbrodniarzy wojennych skazanych na karę śmierci.
- W Monako odbyło się posiedzenie Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża, na którym uchwalono rezolucję potępiającą stosowanie broni atomowej i innych narzędzi masowej zagłady ludzi.
- Na wyspie Celebes toczą się walki między wojskami rządowymi a oddziałami partyzanckimi.
- W Izraelu już 6 dzień trwa krwawy rządowy.
- W Bratysławie rozpoczął się proces członków tajnej antypaństwowej organizacji szpiegowskiej.



Oddział dokowy Stoczni Gdynskiej zobowiązał się na czesć Wielkiego Października i Światowego Kongresu Pokoju wykonać malowanie doku skracając przy tym czas pracy o 40 proc. Na zdjęciu: niter Stoczni Gdańskiej JAN KUREK podczas nitowania doku.

Konferencja praska

Dokument, jakim jest uchwalona w Pradze deklaracja ośmiu państw demokratycznych wskazuje ludzkości drogę, na której można osiągnąć trwałe i pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego a przez to — trwały pokój. Deklaracja praska została ogłoszona w chwili szczególnie ważnej dla Europy, w chwili, kiedy mocarstwa imperialistyczne usiłują z Niemiec zachodnich uczynić błąd agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i innym krajom demokratycznym, t. zn. przygotować nową wojnę, ogarniającą cały świat. W tym celu wyciągają z więzień i obozów jenieckich zbrodniarzy wojennych w osobach przemysłowców, którzy finansowali Hitlera, jak osławiony Flick, Ter Meer z I. G. Farbenindustrie, Lehman z zakładów Kruppa, aby przygotować gospodarczą bazę agresji i Guderiana, Haldera, Manteuffla, Schwerina i innych, aby przygotować militarną bazę agresji.

Nie pierwszy to raz kraje demokratyczne alarmują światową opinię publiczną i nie pierwszy raz przedstawiają konkretne wnioski zabezpieczenia pokoju świata przez pokojowe rozstrzygnięcie problemu Niemiec. Przed dwoma i pół laty blisko, na konferencji warszawskiej, zwołanej w czerwcu 1948 r. bezpośrednio po konferencji londyńskiej, której uchwały stanowiły pogwałcenie układu poczdamskiego, przedstawiciele ośmiu państw ze Związkiem Radzieckim na czele, zwróciły światu uwagę na politykę imperialistyczną, zmierzającą do likwidacji rady ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw i wspólnego mechanizmu kontroli Niemiec. Konferencja warszawska zwróciła wówczas uwagę na decyzje londyńskie, które miały na celu przekształcenie Niemiec zachodnich w narzędzie odbudowy potencjału militarnego, by wyzyskać go dla celów wojskowo-strategicznych Stanów Zjednoczonych i Anglii.

W ciągu tych 28 miesięcy dzielących konferencję praską od konferencji warszawskiej proces faszyzacji krajów imperialistycznych i popierania przez imperialistów elementów hitlerowskich w Niemczech zachodnich poczynił znaczne postępy, zagrażając bezpośrednio pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. Wyrazem tego przejawem była nowojorska konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Komunikat opublikowany w dniu 19 września b. r. o „zakłóceniu stanu wojny z Niemcami” przy równoczesnym utrzymaniu imperialistycznej okupacji, jest — jak stwierdza deklaracja praska — „obłudną próbą dalszego odwiekania zawarcia traktatu pokojowego”, który by uregulował stosunki międzynarodowe w Europie, zgodnie z interesami narodu niemieckiego i bezpieczeństwa krajów sąsiadujących z Niemcami. Z komunikatu konferencji nowojorskiej świat dowiedział się o prawdziwych celach polityki imperialistycznej, która w oparciu o odrodzony hitlerowski Wehrmacht przygotowuje ludzkości nową krwawą rzeź. Zniesienie wszelkich ograniczeń produkcji stało dla celów wojennych i utworzenie hitlerowskiego Wehrmachtu prowadzi bezpośrednio do rozpętania nowej wojny światowej.

Konferencja praska ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw w sprawie uchwał nowojorskich trzech mocarstw zachodnich wskazuje ludzkości jasną i konkretną drogę zbudowania trwałego pokoju. Jest nią:

1. Deklaracja 4 mocarstw o niedopuszczeniu do remilitaryzacji Niemiec zachodnich i do wciągnięcia ich w jakiegokolwiek planu agresywnego;
2. niedopuszczenie do odbudowy niemiecko-faszystowskiego potencjału wojennego;
3. Niezwłoczne zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami z przywróceniem jednoci państwa niemieckiego i opuszczenie Niemiec przez wojska okupacyjne w ciągu roku od zawarcia traktatu pokojowego;
4. Powołanie na zasadzie parytetu ogólnonieemieckiej rady ustawodawczej, która utworzy tymczasowy demokratyczny ogólnonieemiecki rząd.

Oto jasny, konkretny program rozwiązania zagadnienia niemieckiego zgodnie z interesami pokoju w Europie, zgodnie z interesami narodu niemieckiego. Szczegółowe doniesienia nadaje deklaracja praskiej fakt, że w jej opracowaniu brali udział obok Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przedstawiciele narodu niemieckiego, który w wyborach w dniu 15 października b. r. wypowiedział się w sposób zdecydowany za pokojem, uchwalami poczdamskimi, wschodnią granicą na Odrze i Nysie, jednoci Niemiec na podstawach demokratycznych, antyfaszystowskich. Udział przedstawicieli NRD w konferencji praskiej czyni z deklaracji praskiej dokument, wskazujący na całkowitą zgodność interesów Europy i podstawowych mas narodu niemieckiego.

Postulaty konferencji praskiej odpowiadają najgłębszym życzeniom wszystkich uczciwych ludzi na świecie. Są one wyrazem konsekwentnej, pokojowej polityki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej budujących pokojową, szczęśliwą przyszłość wszystkich ludzi pracy.

Bohaterska walka narodu koreańskiego o wolność i niepodległość

W ostatnim numerze pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” ukazał się artykuł, który poniżej przedrukujemy z pewnymi skrótami.

Od 4 już miesięcy między, pełen hartu, milujący wolność naród koreański bohaterstwo walczy przeciwko uzbrojonym po zęby bandyckim zastępom imperializmu amerykańskiego.

Imperialiści USA dążą do przekształcenia Korei w kolonię amerykańską, w strategię na bazę wypadową przeciw ZSRR i Chinom, dążą do ujarznienia narodu koreańskiego i złapania ruchu wyzwolenieckiego narodów Azji. Wojna, którą naród koreański prowadzi przeciwko interwencji amerykańskiej, jest świętą wojną w zalepcu. Bohaterski naród koreański wpisuje do historii swej ojczyzny, do historii walki narodów o niepodległość, walki przeciwko agresorom imperialistycznym, wspaniałą, niezapomnianą kartę. Walkę narodu koreańskiego popiera cała milująca pokój ludzkość. Cały potężny oboz pokoju, demokracji i socjalizmu żyjezy udręczeniu na rodowi koreańskiemu całkowitego sukcesu w jego sprawliwej, wyzwolenieckiej walce, całkowitego triumfu jego wielkiej, słusznej sprawy.

Szczytne i szlachetne uczucia wszystkich ludzi, centujących pokój, wolność i niepodległość narodów, znalazły wyrażenie w odpowiedzi Stalina na depesze powitalną przewodniczącego Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir-sena z okazji II rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną a Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckiej. Towarzysz Stalin pisał: „Życze narodowi koreańskiemu, bohaterstwo broniącemu niepodległości swego kraju, po myślnego zakłócenia jego dłu goletniej walki o stworzenie jednolitej, niepodległej demokracji koreańskiej”.

Naród koreański, broniący niepodległości, honoru i wolności ziem ojczystej, składa dowody bezgranicznej ofiarności, patriotyzmu i bohaterstwa na froncie i w zapleczu. Interwencji amerykańskiej, którzy liczyli na „błyskawiczny sukces” swej awantury wojennej, otrzymali w Korei już nie jeden potężny cios i stracili w toku walki 60—70 tysięcy żołnierzy. Rozwścieczeni fiaskiem swych agresywnych planów, zagrożeni bezpośrednio straceniem w morze, zbrodniczy władcy USA zmobilizowali i wysłali do Korei liczne wojska lądowe oraz siły morskie i powietrzne, znajdujące się na Oceanie Spokojnym, jak również ścignęli do rejonu działań wojennych część floty śródmorskiej aż do rezerwuojnych okrętów wojennych włącznie. Zdobijając w ten sposób przewagę liczebną, zmusili oni Armię Ludową do cofnięcia się. Interwencji

amerykańscy po dotarciu do 38 równoleżnika, wtargnęli do północnej Korei, licząc na to, że przy pomocy krwawego terroru i niesłychanych zbrodni wobec ludności cywilnej potrafią złamać wolę zwycięstwa i ducha bojowego narodu koreańskiego oraz zagarnąć całą Koreę.

Swe bandyckie plany przewleknięcia wojny i rozszerzenia agresji, swe krwawe zbrodnie, w obliczu których błędna zbrodnie rzezimieszków hitlerowskich, mordery amerykańscy w dalszym ciągu stanowią imieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dnia 7 października Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wbrew woli większej części ludności kuli ziemskiej, uchwaliło bezprawną rezolucję, która pozwalała wojskom Stanów Zjednoczonych i ich wspólników na dalsze rozszerzenie agresywnej wojny i okupowanie całej Korei.

Haniebna rezolucja, narzucona przez oświatową „większość”, kontrolowaną w ONZ przez amerykańskich podległych wojennych, sprzeczną jest z Kartą Na-

rodów Zjednoczonych i stanowi pogwałcenie wszystkich norm prawnych i moralnych, obowiązujących w stosunkach między narodami.

Formalnie biorąc, rezolucja z 7 października w sprawie rozszerzenia wojny w Korei uchwalona została na sesji Zgromadzenia Ogólnego 47 głosami przeciwko 5 przy 7 wstrzymujących się. Powszechnie jednak wiadomo, że tych 47 głosów nie reprezentuje bynajmniej narodów tych krajów. Wśród głosów tych znajduje się na przykład głos tzw. przedstawiciela Czang Kai-szeka, marionetki, która prócz siebie, nikogo nie reprezentuje.

Ludność pozostałych 46 krajów wynosiła zaledwie 660 milionów, spośród których obywateli część podpisała apel sztokholmski i zdecydowanie potępia agresję amerykańską w Korei. Pięć krajów na toniast, na których czele kroczy Związek Radziecki i które głosowały przeciwko rezolucji plus kraje, które wstrzymały się od głosowania i które co najmniej nie popierały rezolucji, plus kraj, który zastrzegł sobie prawo głosu, liczą łącznie 1.190 milionów mieszkańców.

Tak więc, z 1.855 milionów ludzi, reprezentowanych przez delegatów 60 krajów — członków ONZ, tylko delegaci krajów, których ludność wynosi 660 milionów czyli jedną trzecią ludności wszystkich krajów — członków ONZ, głosowali za tą bezprawną rezolucją.

Światowa opinia publiczna słusznie ocenia tę krwiożerczą rezolucję jako jedną z najhaniebniejszych uchwał w dziejach ONZ i główną odpowiedzialność za jej powzięcie obciąża Stany Zjednoczone.

Jednocześnie władcy amerykańscy, posługując się swą „maszyną do głosowania”, odrzućli propozycję w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, zgłoszoną przez delegację ZSRR, ZSRR, BSRR, Polski i Czechosłowacji, propozycję, wymierzoną przeciwko próbom USA rozszerzenia wojny w Korei, propozycję, która uzyskała poparcie przytłaczającej większości wszystkich ludzi, zamieszkujących kulę ziemską.

Narody świata nie chcą wojny. Narody walczą o pokój. Wsłone próby imperialistów amerykańskich rozszerzenia agresji przeciwko narodowi koreańskiemu pod osłoną bezprawnych rezolucji, narzuconych przez nich Organizacji Narodów Zjednoczonych, wywołują gniew i oburzenie wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie. W tych warunkach dalsze rozszerzenie i umocnienie międzynarodowego, zorganizowanego frontu walki o pokój, zdecydowane poparcie praskich propozycji Stałego Komitetu, aktywne przygotowanie prowadzone we wszystkich krajach do II Światowego Kongresu Obronców Pokoju — nabierają pierwszorzędne, żywotnego znaczenia.

Odbita ostatnio II Konferencja Obronców Pokoju w ZSRR wyraziła jednolitą, potężną wolę ludzi radzieckich, pragnących pokoju na całym świecie. Konferencja dowiodła, że Związek Radziecki pod przewodnictwem wielkiego Stalina jest awangardą międzynarodowego ruchu obrońców pokoju. Choć rządy walki o trwały pokój i przyjaźń między narodami, przeciwko podlegaczom wojennym — wrogom ludzkości.

W nakazie dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obronców Pokoju, Wszechzwiązkowa Konferencja Obronców Pokoju, piętnując zbrodniczą działalność imperialistycznych podległych wojennych, wyrażając swą pełną solidarność z wszystkimi bojownikami na całym świecie, polecała w imieniu całego narodu radzieckiego złożyć pełen gniewu protest przeciwko zbrojnej agresji amerykańskiej w Korei, przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez naloty amerykańskie ludności cywilnej Korei oraz wezwawać wszystkich uczciwych ludzi na całej kuli ziemskiej, aby zażądali niezwłocznego zaprzestania wojny w Korei i wycofania wszystkich wojsk obcych.

W walce o wolność, honor i niepodległość swojej ojczyzny naród koreański oniera się na solidarność wszystkich milujących pokój ludzi na całym świecie. Sprawa narodu koreańskiego jest sprawą słuszną. Sprawa ta zwycięży!

Deklaracja ministrów spraw zagranicznych 8 państw

Jeszcze wczoraj narody Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych prowadziły krwawą walkę z agresją hitlerowską, z imperializmem niemieckim — a dziś koła rządzące tych krajów własnymi rękami odbudowują armię zachodnią - niemiecką, zwalniając od kary zasądzonej przestępstw wojennych, odbudowują wojenny potencjał przemysłowy Niemiec zachodnich, odradzają za chodnią - niemiecki imperializm.

Oznacza to, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji definitywnie wyrzekły się tych uchwał czterech mocarstw, w których wyrażały się cele likwidacji imperializmu niemieckiego, a także cele odrodzenia Niemiec jako milującego pokój, demokratycznego państwa i w których wyrażały się wniosły zasady utrwalenia pokoju na całym świecie.

Oznacza to, że RZĄDY TRZECH

(Dokończenie ze str. 1)

MOCARSTW ZACHODNICH PRZESZŁY DO POLITYKI AGRESJI, która nie da się pogodzić z interesami pokoju w Europie, nie da się pogodzić z interesami milujących pokój narodów na całym świecie.

4 Jak wiadomo, już na separatyściej londyńskiej konferencji trzech mocarstw w sprawie niemieckiej w roku 1948 podjęto uchwały, które definitywnie odrzućli zadania demilitaryzacji i demokracji Niemiec i postawili sobie za cel przekształcenie Niemiec zachodnich w narzędzie agresywnego bloku anglo - amerykańskiego. Już wtedy w uchwalonym na warszawskiej konferencji oświadczeniu ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier odnośnie londyńskiej konferencji trzech mocarstw w sprawach niemieckich, zdemaskowany został agresywny i antydemokratyczny charakter rozłamowej polityki Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w stosunku do Niemiec.

Rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają obecnie za swój obowiązek oznajmić, że WYSUNIĘTE W DEKLARACJI WARSZAWSKIEJ TEZY I OGÓLNA OCENA POLITYKI TRZECH MOCARSTW W STOSUNKU DO NIEMIEC, CAŁKOWICIE SIĘ

POTWIERDZIŁY. Teraz widzą wszyscy, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji stanowi nie tylko całkowite zerwanie z zobowiązaniami, przyjętymi przez rządy tych krajów w sprawie utworzenia jednolitego, demokratycznego, milującego pokój państwa niemieckiego, lecz stwarza również GROZBĘ NOWEJ AGRESJI, nowych wojennych awantur w Europie.

Wobec powyższego, rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadczają, że SEPARATYSTYCZNE UCHWAŁY NOWOJORSKIEJ KONFERENCJI TRZECH MOCARSTW NIE MAJĄ ŻADNEJ MOCY PRAWNEJ I AUTORYTETU MIĘDZYNARODOWEGO. Całkowita odpowiedzialność za bezprawne działania, zmierzające do udaremnienia pokojowego traktatu z Niemcami i do remilitaryzacji Niemiec zachodnich, spada na rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Kierując się interesem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i biorąc również pod uwagę słusne dążenie narodu niemieckiego do jak najrychlejszego osiągnięcia pokojowego uregulowania dla Niemiec, rządy ZSRR, Albanii, Czechosłowacji, Bułgarii, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają za niecierpiące zwłoki:

PO PIERWSZE: opublikowanie przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego oświadczenia, że nie dopuszczą one do remilitaryzacji Niemiec i do wciągnięcia ich do jakiegokolwiek agresywnych planów, i że będą nieugięte realizowały układ poczdamski o zagwarantowaniu warunków utworzenia jednolitego, milującego pokój, demokratycznego państwa niemieckiego.

PO DRUGIE: zniesienie wszystkich ograniczeń na drodze rozwoju pokojowej gospodarki niemieckiej i niedopuszczenie do odbudowy niemieckiego potencjału wojennego.

PO TRZECIE: niezwłoczne zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami z przywróceniem jednoci państwa niemieckiego, zgodnie z układem poczdamskim z tym, aby wojska okupacyjne wszystkich mocarstw zostały wycofane z Niemiec w ciągu roku od zawarcia traktatu pokojowego.

PO CZWARTE: utworzenie na zasadach parytetu przedstawicieli wschodnich i zachodnich Niemiec ogólnonieemieckiej rady ustawodawczej, która winna przygotować utworzenie Tymczasowego, demokratycznego pokojowego ogólnonieemieckiego suwerennego rządu i przedstawić odpowiednie wnioski do wspólnego zatwierdzenia przez rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, i która aż do utworzenia ogólnonieemieckiego rządu winna być przyciągnięta do konsultacji przy opracowywaniu traktatu pokojowego.

W pewnych okolicznościach można będzie zwrócić się do narodu niemieckiego o bezpośrednie wypowiedzenie się co do tej propozycji.

RZĄDY ZSRR, ALBANII, BUŁGARII, CZECHOSŁOWACJI, POLSKI, RUMUNII, WĘGIER I NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ UCHYLIŁY ZE SWEJ STRONY WSZYSTKO CO MOŻLIWE, ABY UŁATWIĆ ROZWIĄZANIE TYCH NIECIERPIĄCYCH ZŁOŻYCH ZADAŃ W INTERESIE UTRWALENIA POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO.

Szkolą się kadry obrońców naszego Wybrzeża

Zakończenie letniego okresu szkoleniowego Marynarki Wojennej

W dniu wczorajszym z okazji zakończenia letniego okresu szkolenia Marynarki Wojennej odbyła się w Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni uroczysta akademii, w której, obok reprezentantów władz, wzięli udział liczni przedstawiciele świata pracy oraz delegacje oddziałów Ligi Morskiej z całego kraju.

Do zgromadzonych przemówił komandor Urbanowicz. W prostych, żołnierskich słowach omówił on przebieg szkolenia, którego zadaniem jest wyszkolenie bojowe i polityczne przygotowanie żołnierzy Marynarki Wojennej. Marynarze zapoznali się ze stalinowską nauką zwyciężania, realizując słowa zawarte w rozkazie Marszałka Rokossowskiego, który głosi: „Im wyższy będzie poziom szkolenia i wiążąca się z

nim umiejętność korzystania z nowoczesnego sprzętu wojennego, tym pewniejsza będzie obrona ojczyzny i zapewniony pokój, tak bardzo upragniony przez miliony ludzi na świecie”. Określił naszę szes obsługiwane przez coraz lepie wyszkolonych marynarzy, którzy nie szczędzą ofiarnej pracy nad opanowaniem sztuki wojennej. Świadomość polityczna marynarzy, podoficerów i oficerów M. W., rekrutujących się spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej podnosi się stale. Dziś kiedy imperializm amerykański nie kryje się ze swymi agresywnymi zamiarami, świadomość ta jest jednym ze źródeł naszej siły.

Komandor Urbanowicz wskazał na zakończeniu swego przemówienia na konieczność ciągłego pogłębiania wśród naszych marynarzy wiedzy wojskowej. W trakcie szkolenia letniego wyróżnili się m. in.: bosman-mat Kazimierz Obierzyński zatrudniony w kotłowni, starszy marynarz Jan Cieślak — zdobywca pierwszego miejsca w strzelaniu, mat Jan Wolden, który odznaczył się jako przodujący maszynista i mat Wacław Latocha, wyróżniony za doskonałe wyniki w szkoleniu i dzielenie się swym doświadczeniem z kolegami.

Przemówienie swe, przerywane burzliwymi oklaskami, zakończył słyszczna.

komandor Urbanowicz okrzykiem na cześć Prezydenta RP Bieruta, Marszałka Rokossowskiego i wielkiego wodza obozu pokoju Generała Stalina. Orkiestra Marynarki Wojennej odegrała hymn polski i radziecki.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel WRN tow. P. Stolarczyk, podkreślając, że stale podnoszenie obronnej gotowości jest ważnym elementem naszego wkładu w dzieło utrwalenia pokoju. Oh, Szubert, przemawiał w imieniu 700 tys. członków LM. Tow. Soldek pozdrowił wszystkich żołnierzy Marynarki w imieniu przodowników pracy.

Następnie wszedł na mównicę przewodnik wyszkolenia — mat Latocha, jeden z uczestników szkolenia, obecnie już zdemobilizowany.

„Opuszczając szeregi marynarki jestem pewien, że koledzy pozostają w szeregach pracować będą dalej usilnie nad zdobywaniem nowoczesnej wiedzy wojskowej. Ja ze swej strony przyrzekam, że w pracy produkcyjnej, do której obecnie przystąpię, będę się starał uzyskać zaszczytne miano przodownika pracy”.

Część oficjalna akademii zakończona została rozdaniem nagród zespołowych ofiarowanych przez oddziały Ligi Morskiej oraz zakłady przemysłowe z terenu całej Polski. Poza zespołowymi nagrodami przyznano też ponad 25 nagród indywidualnych, które, otrzymali przodujący w szkoleniu marynarze, podoficerowie i oficerowie.

Akademie zakończyła część artystyczna.

Cała załoga „Pafawagu” przechodzi na nowe normy

WROCŁAW PAP. W Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu odbyło się zebranie załogi, którego tematem była sprawa rewizji dotychczasowych norm pracy.

Żałoga jednomyślnie uchwaliła rezolucję, w której postanawia od 1 grudnia rozpocząć pracę na nowych normach. Do tego czasu specjalnie powołane komisje opracują konkretne projekty nowych mierników pracy.

Lud z wojskiem — wojsko z ludem

Przez wzmocnienie obronności kraju utrwalamy pokój

I konferencja wojewódzka Ligi Przyjaciół Żołnierza w Gdańsku

W dniu wczorajszym obradowała w sali TPPR we Wrzeszczu konferencja wojewódzka Ligi Przyjaciół Żołnierza — organizacji powstałej z połączenia Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwa Przyjaciół ORMO i Polskiego Związku Krótkofalowców.

Konferencję zajął wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego LPZ major Dworakowski.

Kronika miast portowych

DAR PRACOWNIKÓW SPÓŁDZIELNICYCH NA AKCJE OBRONY POKOJU

Pracownicy Gdańskiej Spółdzielni Spożywców przekazali w tych dniach 75.000 zł na rzecz Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Personel GSS wykazał również dużą ofiarność na akcję KPOS. W ciągu br. pracownicy GSS zebrali na ten cel z dobrowolnego opodatkowania się przeszło jeden milion złotych.

NA POMOC WALCZĄCEJ KOREI

Zaloga Państwowego Przedsiębiorstwa Robot Ciepłych i Podwodnych przekazała 20.000 zł na pomoc walczącej o swą wolność ludności Korei.

ZAOPATRZCZ SPÓŁDZIELNIE PRACY W POTRZEBNY SUROWIEC

Robotnicza Spółdzielnia Pracy „22 Lipca” w Gdyni uruchomiła niedawno dział produkcji kółder, który zatrudnia 30 osób. Produkcja tego działu sięga już 1.500 kółder miesięcznie.

Ostatnio spółdzielnia odczuwa poważne trudności w nabywaniu potrzebnej do wyrobu kółder. Jeśli w szybkim czasie nie nadejdą potrzebne ilości surowca, wyrob kółder może być w ogóle wstrzymany.

Kółdry są bardzo poszukiwane i Związek Spółdzielni Rzemieślniczych powinien dążyć do starania, by zaopatrzyć spółdzielnię w surowiec.

Delegaci zakładowi

przemysłu poligraficznego Wybrzeża

wybierają delegatów na zjazd ogólnokrajowy

Dnia 22 bm. obradowała w sali Domu Drukarza w Gdańsku konferencja delegatów zakładowych okręgu gdańskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego. Referat na temat „Rola i zadania Związku w planie 6-letnim” wygłosił przewodniczący okręgu tow. Malinowski. Po dyskusji nad referatem odbyło się zwołanie, podjęte przez poszczególnie zakłady pracy. Jako delegatów na XV zjazd ogólnokrajowy, który odbędzie się w dniach 8 — 10 grudnia br. w Krakowie, wybrani zostali: Witold Byliński, Jan Soroczyński, Teresa Janikiewicz.

Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Konferencja delegatów zakładowych okręgu gdańskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego, obradująca w dniu 22 bm. w Gdańsku nad wyborem delegatów na XV zjazd ogólnokrajowy, przesyła radzieckim przedstawicielom pracy przemysłu poligraficznego, współbudowniczym pierwszego państwa socjalistycznego, przodującym siły obozu pokoju — swe braterskie pozdrowienie. Konferencja stwierdza, iż wykorzystując do świadczenia towarzyszą radzieckim, pracownicy poligraficzni Wybrzeża będą dążyć do przyspieszenia realizacji planu 6-

ki. Do prezydium konferencji wybrani zostali: przedstawiciel KW PZPR tow. Nowak, członek Prezydium Zarządu Głównego LPZ tow. B. Chmura-Lazarski, przedstawiciel SP — kpt. J. Dobrowolski, przedstawiciel wojska kpt. Piekarz, delegat ZMP S. Pankiewicz, przewodniczący pracy — Stefania Zaremba, F. Wojski oraz aktywni organizacyjni inż. L. Janczur.

Po referacie politycznym na temat zadań planu 6-letniego wyłożonym przez przedstawiciela KW PZPR tow. Nowaka, zabrał głos delegat Zarządu Głównego LPZ tow. Chmura-Lazarski, który omówił zadania ideologiczno-organizacyjne LPZ. Swoje przemówienie rozpoczął od analizy międzynarodowej sytuacji politycznej.

Ostatnie wydarzenia wskazywały na to — powiedział mowa, — że obóz podlegający przeobrażeniu polityki przygotowań wojennych do polityki brutalnej i niekierowanej agresji. Rosną jednak stale siły obozu pokoju, które krzyżują zbrodnicze plany imperialistów zmierzających do rozpętania nowej rzezi wojennej. Na straży po-

koju stoi wielomilionowa rzesza jego obrońców, ze Związkiem Radzieckim i jego wsiłą wioną w bojach armia na czele. U boku Armii Radzieckiej stoją armie krajów demokracji ludowej, a wśród nich Odrodzone Wojsko Polskie, wyrosłe z ludu i okrzepłe w bojach z hitlerowskim najeźdźcą.

Omawiając zadania LPZ, mówca stwierdził, że powinna ona stać się pomostem łączącym nasze ludowe wojsko ze społeczeństwem. Członkowie organizacji powinni pracować nad wzmocnieniem obronności naszego kraju na wszystkich odcinkach, drogą szerzenia podstawowych umiejętności wojskowych — strzelectwa, służby motoryzacyjnej, oraz podnoszenia sprawności fizycznej.

Działalność LPZ rozwija się pod hasłem stałego wzmocnienia walki o pokój. Mobilizuje ona społeczeństwo do udziału w podnoszeniu obronności naszego kraju jako jednego z ogólnych wieloletnich przedsięwzięć, któremu przewodzi potężny Związek Radziecki.

Mówca zwrócił uwagę na konieczność zacieśnienia współpracy LPZ z organizacjami masowymi jak Liga Morska, Liga Lotnicza, ZMP i SP.

W dyskusji zwrócono szczególną uwagę na sprawę podniesienia poziomu pracy kół LPZ oraz szerzenia korzystania z doświadczeń radzieckiej organizacji DOSARM.

Przedstawiony przez tymczasowy Zarząd Wojewódzki plan pracy na IV kwartał roku bieżącego został przez konferencję zatwierdzony. Przewiduje on rozwinięcie werniku członków kół terenowych, obsadzenie zarządów powiatowych przez odpowiedzialną ilość instruktorów, zorganizowanie kilku różnorodnych ośrodków szkoleniowych, otwarcie ośrodków szkolenia motorowego w Elblągu i Malborku oraz pogłębienie współ-

pracy kulturalno - oświatowej z jednostkami wojskowymi.

Na zakończenie uchwalona została rezolucja oraz teksty depesz do Prezydenta Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

W myśl uchwalonej rezolucji LPZ w Gdańsku zobowiązuje się:

Wzmocnić walkę o pokój, poprzez realizację zadań związanych z obronnością kraju w celu stworzenia silnego zaplecza dla ludowego Wojska Polskiego, pogłębiać zrozumienie w społeczeństwie dla braterstwa broni Wojska Polskiego z Armią Radziecką i armiami państw demokracji ludowej,

zacieśniać więzy między Odrodzonym Wojskiem Polskim a ludem pracującym miast i wsi na odcinku kulturalno - oświatowym i przez zapoznanie społeczeństwa z technicznymi zdobyczami naszego Wojska,

przyjąć za podstawę realizacji zadań wskazania ideologiczno-polityczne zjazdu połączeniowego LPZ i pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pracować dla wykonania zadań planu 6-letniego oraz pełnego urzeczywistnienia socjalizmu w naszym kraju.

(Mat.)



Zaloga holownika „Tarpan” z portu gdańskiego zobowiązuje się na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i Światowego Kongresu Pokoju zaoferować 92 roboczogodzin.

Na zdjęciu: członkowie załogi Jan Kensi i Feliks Kliszka w czasie prac remontowych na jednostce.

42 nowe szkoły siedmioklasowe powstaną w woj. gdańskim

W okresie przedwzrostu w tym na skutek braku na wsi dostatecznej ilości szkół wielu klasowych dzieci mało i średnio rolnych chłopów pozbawione były niemal całkowicie dostępu do nauki, a tylko nieliczne dzieci bogaczy wiejskich mogły pobierać wykształcenie w szkołach w mieście. Możliwość dalszego kształcenia się otrzymała młodzież wiejska dopiero po wojnie. Obecnie rozbudowuje się sieć szkół wieloklasowych, powstają w terenie liczne szkoły zawodowe i ogólnokształcące.

Dalszy rozwój szkolnictwa podstawowego w woj. gdańskim przewidziany jest w planie 6-letnim. Realizacja planu zapewni również wszystkim dzieciom w wieku szkolnym na wsi ukończenie pełnej szkoły 7-klasowej.

Na terenie woj. gdańskiego wybudowanych zostanie wiele szkół 7-klasowych w większych gromadach wiejskich, PGR i spółdzielniach

produkcyjnych. Ogółem przewiduje się prócz rozbudowy budowę nowych 42 obiektów szkolnych o ogólnej kubaturze 416.928 m³. Nowe szkoły będą miały 214 izb lekcyjnych oraz mieszkania dla personelu pedagogicznego.

Realizacja planu budowy szkół w latach 1950 — 1955 wymagać będzie pomocy całego społeczeństwa. W związku z tym we wszystkich miejscowościach woj. gdańskiego powstaną w najbliższym czasie społeczne komitety budowy szkół. Zadaniem ich będzie gromadzenie dodatkowych funduszy na budowę szkół z dobro wolnych świadczeń ludności w gotówce i robociznie, udzielanie pomocy w zaopatrywaniu budów w materiały i tp. Komitety te sprawować także będą nadzór nad budową. Ważnym zadaniem komitetów będzie właściwa organizacja pracy związanej z budową. Czas budowy szkoły nie może być dłuższy jak dwa lata. Dla tego też trzeba będzie zgromadzić poza środkami pieniężnymi

mi w jak najszybszym czasie potrzebne materiały budowlane, zapewnić siłę roboczą i td. Wymaga to należytego zaplanowania akcji w całym województwie.

(d)

Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 19.30 — „Uczeń diabła”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — dwa przedstawienia — o godz. 16 i 19.30 — „Wassa Zeleznowa”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19.30 — „Barberyna”.
TEATR „LATEK” W GDANSKU — ul. Grunwaldzka 16 — godz. 12 i 16 — „Dr Dolittle i jego zwierzęta”.

Kina

Wrzeszcz — Bajka — „Młoczenie jest złotem” film. prod. francuskiej, doz. od lat 18. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W święta o godz. 14.
Wrzeszcz — ZMP-owice — „Jan Róhacz z Dube” film kolorowy prod. czeskiej. Dozwolony od lat 14. Początek seansów o godzinie 16, 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 14.
Gdańsk — Wrzeszcz — „Przyjaźń”, „Sobótka 15 — „Bogaty płoń”, w poniedziałek środy, soboty i święta. W dni powszednie od godz. 18, 18, w niedzielę i święta od 14, 18, 20.
Nowy Port — Marynarz — „Góra dziewczęta”, w godz. 18 i 20. W święta o 15, 17 i 19.
Sopot — Polonia — „Orzeł Kaukazu” część II, doz. od lat 12. Godz. 16, 18 i 20. W święta od 14.
Gdynia — Warszawa — „Parafia natrętwów”, film prod. francuskiej.
Gdynia — Atlantic — „Pieśń preri”, film prod. czeskiej (kolorowy). Początek seansów: 16.00, 18.00, 20.00.
Gdynia — Goplana — nieczynne.
Gdynia — Fala — „Wyspa szczęścia”.
Gdynia — Promień — „Pieśń Abaj”, d’a młodzi. doz. Godz. 18 i 20.
Gdynia-Chylonia — Promień — „Pieśń Abaj”, film prod. radz., doz. od lat 14. Początek seansów 18 i 20, w niedzielę i święta 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na poniedziałek, 23 października br.
5.13 — Sygnał czasu. 5.15 — Streszczenie wiad. poran. 5.20 — Koncert. 6.00 — Streszcz. wiad. poran. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Koncert. 6.45 — Program. 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka. 7.20 — Wszelchnia Radiowa. 7.40 — Muzyka. 7.50 — Kalendarz radiowy. 8.00 — Streszcz. dzien. poran. 8.05 — Muzyka — Gdańsk. 8.55 — Aud. szkolna słuch. „Piotr Ślegienny”. 9.15 — Wiazanka melodii. 9.50 — „Przymrozek” — opowiadanie K. Paustowskiego. 10.10 — Muzyka radziecka. 10.50 — Informacje. 10.55 — Aud. szkolna „Uczymy się śpiewać”. 11.15 — Koncert. 11.30 — Aud. dla kobiet. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Pieśń Brahmsa i Schumana. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.55 — Na swojską nutę. 13.30 — Aud. szkolna. 13.50 — Muzyka. 14.00 — Aud. ZNF. 14.10 — Arle operowe. 14.30 — Aud. szkolna. 14.50 — Koncert. 15.20 — Rezerwa. 15.30 — Aud. dla dzieci. 15.50 — Aud. dla chorych. 16.15 — Piosenki. 17.00 — Dziennik popołudniowy. 17.15 — Koncert. 17.40 — Lekcja jęz. rosyjsk. 17.55 — Pieśń radz. 18.00 — Wszelchnia Radiowa. 18.20 — Muzyka. 18.45 — Fala 49. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Koncert. 21.15 — Nowe książki. 21.30 — Muzyka i aktualności. 22.00 — „Drogi głodu” — pow. J. Amado. 22.20 — Koncert. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Koncert symf. 23.55 — Program.

Komisja Zdrowia MRN kontroluje warunki pracy w gdańskich zakładach przemysłowych

Komisja Zdrowia Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku przeprowadza ostatnio lustrację zakładów fabrycznych, kontrolując w nich warunki pracy. W wyniku kontroli przeprowadzonej w zajeźdni tramwajowej we Wrzeszczu stwierdzono, iż warunki pracy w tym warsztacie są dość dobre. Pomieszczenia są widne i dostatecznie wentylowane, a maszyny odpowiednio zabezpieczone. Apteczki warsztatowe zostały zaopatrzone w niezbędne środki dla udzielania pierwszej pomocy. Robotnicy korzystają z szatni i umywalni w której znajduje się ciepła i zimna woda. Stan stołówki jest dobry.

Po przeprowadzeniu lustracji od było się ogólne zebranie pracowników MZKGG, na którym omówiono zadania Komisji Zdrowia MRN i wyniki przeprowadzonej kontroli. Po referacie wywiałala się dyskusja, w której zabierali głos 25 osób. Pracownicy MZKGG podkreślili m. in. konieczność usprawnie-

nia pomocy lekarskiej w ambulatoriach Ubezpieczalni Społecznej oraz okresowego badania osób pracujących w odlewniach, spawaczy, kowali, lakierników i tp.

Omawiając sprawy podniesienia stanu sanitarnego w mieście uczestnicy dyskusji podkreślili potrzebę częstszego organizowania podobnych zebrań we wszystkich zakładach, ażeby ludzie pracy mogli wskazać na zauważone w terenie braki w dziedzinie opieki nad zdrowiem.

(J. Kin)

Więcej troski o remont i konserwację domków jednorodzinnych w Gdyni

Społeczeństwo polskie pamięta przedwojenną Gdynię jako miasto wielkich kontrastów. Podczas gdy ulice śródmiejskie i dzielnica portowa zabudowały się wielopiętrowymi

kamienicami czynszowymi i wspinały się sędziwymi przedsiębiorstw portowych, a na Kamienną Górę i w Orłowie powstały luksusowe wille, na przedmieściach Gdyni ludność robotnicza gnieździła się w osiedlach barakowych, wznoszonych przymuszonym, często z de sek od skrzyń opakunkowych.

O warunki bytu ludzi pracy prac nikt się nie troszczył. Walcząc o zapewnienie sobie dachu nad głową rodziny robotnicze własnymi siłami starały się zaradzić ciężkiej sytuacji i odesłali sobie dosłownie od ust oszczędzali latami, aby wybudować własne domki mieszkalne. W ten sposób, w rezultacie wieloletniego wysiłku ludzi pracy, powstały w podmiejskich rejonach Gdyni, obok baraków, również i domki jednorodzinne.

Po obaleniu władzy kapitalistów tysiące rodzin robotniczych przeniosły się z przedwojennych baraków do nowoczesnych mieszkań śródmieścia. W osadach podmiejskich pozostała ludność, posiadająca tam własne domki i ogródki. Jednorodzinne domki robotnicze, na skutek braku nowoczesnych mieszkań, łagodzą w poważnym stopniu trudności mieszkaniowe Gdyni. Dlatego też ważnym zadaniem jest utrzymanie tych domków w stanie używalności.

Domki te muszą być jednak z roku na rok konserwowane, wymaga ją częstych napraw, zwłaszcza dachów. Tymczasem na skutek dużego zapotrzebowania na materiały budowlane ze strony nowego budowlanego właścicieli tych domków

odczuwają poważne trudności przy nabywaniu papy, sznury i innych materiałów. Nieprzeprowadzenie zaś potrzebnych napraw grozi utratą w najbliższych latach najmniej kilkuset mieszkań, co ze względu na konieczność dostarczenia innym pomieszczeń rodzinom robotniczym, zaostriżyłoby znacznie problem mieszkaniowy w Gdyni.

Obecny stan wymaga natychmiastowej interwencji. Należy dołożyć wszelkich starań, aby zapewnić właścicielom domków potrzebną pomoc z kredytów, jakimi dysponuje ORZZ na ten cel i w materiałach budowlanych, niezbędnych do remontu mieszkań systemem gospodarczym.

Jog.

Pomoc lekarska w nagłych wypadkach Pogotowie Ratunkowe PCK

W Gdańsku — Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 2, nr telefonu 010-00 i 424-44.
W Sopocie, ul. Stalina nr 778, tel. 5-24-00.
W Gdyni, Skwer Kościuszki 24, tel. 10-00 i 42 42.
Pogotowie pediatryczne — poradnia chorób dziecięcych, Gdańsk, Wrzeszcz, ul. Rokossowskiego 85, tel. 347-68 czynna codziennie w godzinach od 18 do 23.

DYŻURY APTEK

GDANSK — Apteka Kaszubska, ul. Rokossowskiego 35.
WRZESZCZ — Apteka Bałtycka, ul. Grunwaldzka 36.
GDYNIA — Apteka Centralna, Plac Kaszubski 10.

Gdański Zakład Doskonalenia Rzemiosła ogłasza

ZAPISY NA ROCZNE KURSY ZAWODOWE przy swych warsztatach produkcyjno-szkoleniowych:

STOLARSKI — Tczew i Gdynia	80 osób
CUKIERNICZY — Sopot i Gdynia	80 „
SLUSARSKI — Gdynia	40 „
INTROLIGATORSKI — Wrzeszcz	40 „

Kursy przygotowują młodzież pow. 18 lat do egzaminów kwalifikacyjnych 1 st. (czeladniczych). Gwarantują pracę po kursie — stypendia warsztatowe. Kursy introligatorskie i cukierskie dostępne dla młodzieży żeńskiej. Podania z własnoręcznym życzeniem i odpisem świadectwa składają lub przesyłają: Z. D. R. Gdańsk — Wrzeszcz 2661/k ul. Miszewskiego 12.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Palacze do pieców centralnego ogrzewania, szklarze, malarze, hydraulicy, sprzątaczk, robotnicy placowi i wartownicy potrzebni. Zgłaszać się w Dziale Osobowym Politechniki Gdańskiej Wrzeszcz, ul. Narutowicza 12. 2662/k

5 ślusarzy, 2 tokarzy, 6 cieśli, 10 dekarzy, 4 hydraulicznych, 4 pomocników cieśli, 6 pomocników murarskich przyuczonych, 30 pomocników niewykwalifikowanych przyjmie od zaraz Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejsowego, Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego w Oliwie, ul. Grunwaldzka 497. Warunki płac w/g umowy zbiorowej. 2592/k

OBWIESZCZENIA

DO ODBIORCÓW POBIERAJĄCYCH ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ Z SIECI ZJEDNOCZENIA ENERGETYCZNEGO OKRĘGU NADMORSKIEGO

Zawiadamiamy, że z mocą obowiązującą od dnia niniejszego ogłoszenia do końca lutego 1951 r. wprowadza się na całym terenie objętym działalnością ZEON zakaz korzystania z elektrycznych aparatów grzejnych jak np. piecyków, kuchenek elektrycznych, żelazek itp. oraz ograniczenie do minimum korzystania ze światła elektrycznego w godzinach największego obciążenia sieci elektrycznej tj. w czasie od nastania zmroku do godziny 21.

Wykonanie powyższego kontrolowane będzie przez Komisję Społeczne ZEON oraz Komitety Blokowe.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia spowoduje wyłączenie instalacji i pozbawienie odbiorcy dostawy energii na przeciąg jednego miesiąca.

W pozostałym okresie czasu zezwala się na pełne korzystanie z energii elektrycznej.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Nadmorskiego Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione 2653/k

Ogłoszenia drobne

Z GUBY

ZGUBIONO legitymację ZW. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego i TPPR na nazwisko Seń Jan Elbląg. 2659/g

UNIEWAZNIAM zgubioną metrykę w pełnym wypisie na nazwisko Gogolewski Henryk — Tokmisko. 2658/g

ZGUBIONO dnia 8. 10. 50

zaświadczenie zgonu na nazwisko Steczkowska Wiktorii oraz legitymację zw. zaw. 2 odcinki zameldowania na nazwisko Steczkowskiej Franciszki. 2660/g

UNIEWAZNIAM się pieczęć brakarską nr 29 CSMJ. Sztum. 2586/g

ZGUBIONO legitymację stożkową Nr 95 (służbowa) — Łysomirski Lud. 2657/g

GŁOS SPORTOWY

W rocznicę uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej

Rok minął od ogłoszenia uchwały Biura Politycznego KC Partii w sprawie kultury fizycznej i sportu. Ogłoszenie tego dokumentu stało się momentem przełomowym w rozwoju naszego sportu, wydarzeniem mobilizującym organizacje partyjne i organizacje sportowe do przeprowadzenia krytycznej analizy dotychczasowego dorobku, skontrolowania co zrobiono, aby kulturze fizycznej zapewnić udział w wychowaniu nowego człowieka.

Biuro Polityczne, dokonując oceny sytuacji i wytyczając zadania na przyszłość, podkreśliło tym samym wagę zagadnienia i wskazało potrzebę szybkiego nadrobienia zaległości. Specjalnie ceną była konkretność zaleceń i zadań, postawionych w uchwale, które w ten sposób mogły się stać praktycznym planem pracy dla poszczególnych resortów, urzędów, organizacji i instytucji.

Obecnie, w rok po ogłoszeniu uchwały nadszedł czas, aby spojrzeć na naszą działalność w okresie minionych miesięcy, sprawdzić, ile kroków naprzód zrobiliśmy w realizowaniu wytycznych Biura Politycznego, jakie są osiągnięcia, jakie są zaniedbania i opóźnienia, kto za nie odpowiada i wreszcie — co zostało do wykonania. Szczególny obowiązek spoczywa w tym zakresie na organizacjach partyjnych różnych szczebli, jako że uchwałę powzięło Biuro Polityczne KC.

Właśnie w tej chwili przeprowadzana jest po linii partyjnej szersza akcja podsumowania osiągnięć, braków i błędów w dziedzinie kultury fizycznej. Zagadnienie to stało się na zebraniach wielu podstawowych organizacji partyjnych oraz na posiedzeniach egzekutyw powiatowych, miejskich i wojewódzkich komitetów partii. Towarzysze odpowiedzialni za dział wychowania fizycznego i sportu w krytycznych i samokrytycznych referatach oceniają przeszłość, sytuację obecną i zadania na jutro.

Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów Kultury Fizycznej pokazały m. in., że mamy już poważny dorobek. Oto kilka przykładów:

W tysiącach zakładów pracy powstały kółka sportowe, z wielu stron dochodzą wiadomości o tworzeniu sportowych brzdęków. Na wsi, która przecież nie ma żadnej tradycji sportowej, działa już ponad 4,5 tysiąca ludowych zespołów sportowych (LZS). Wyścig Pokoju, zorganizowany przez „Trybunę Ludu” i „Rude Prace” zmobilizował setki tysięcy widzów, manifestujących swą wolę o pokój. A wreszcie sięgnijmy do ostatnich wydarzeń: tylko w pierwszym dniu Marszów Szlakami Zwycięstw stanęło na starcie ponad milion uczestników.

Te poważne osiągnięcia są w wielkim stopniu wynikiem zainicjowania i pomocy, jakiej nasza partia udziela sprawom kultury fizycznej.

Ale obok tych osiągnięć mamy szereg braków. Spotykaliśmy się, szczególnie w terenie, z niedostateczną kontrolą wyników pracy towarzyszy, działających w dziedzinie kultury fizycznej. Również nie dostateczna była kontrola realizacji zadań, które w zakresie kultury fizycznej stanęły na każdym terenie.

Dowodem braku zainteresowania może być fakt, że w wielu zakładach pracy nie powstały jeszcze kółka sportowe, o co przecież powinny się zatroszczyć podstawowe organizacje partyjne, dowodem dalszym jest fakt, że na terenie wielu Państwowych Gospodarstw Rolnych i spółdzielni produkcyjnych nie działają jeszcze Ludowe Zespoły Sportowe.

Złe dalej świadczy o pracy wielu naszych towarzyszy niedostateczna troska o zbudowanie nowej, młodej kadry aktywistów sportowych, niedocenianie zadań wychowawczych sportu i niezabezpieczenie w wielu ogniwach właściwego poziomu ideowego, właściwej atmosfery i stylu pracy.

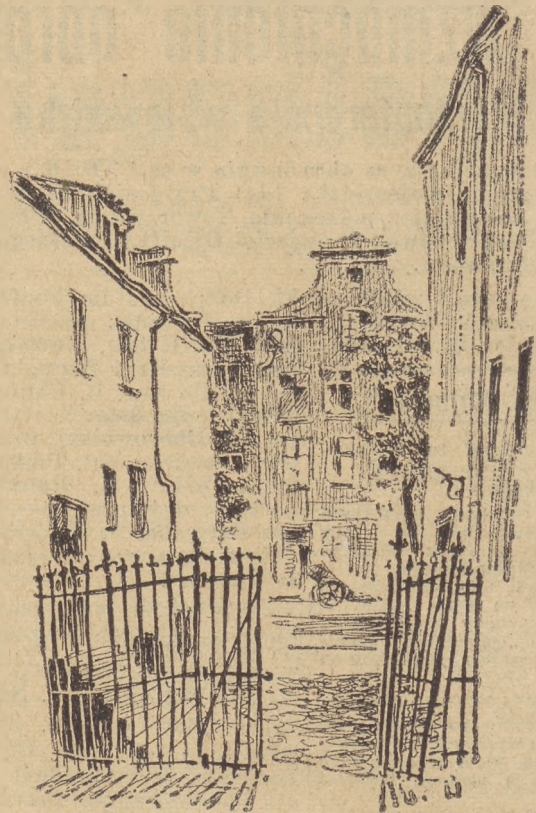
Trudno tu wliczyć wszystkie słabe punkty i słabe strony naszej pracy w dziedzinie kultury fizycznej. Każdy referent na odbywających się obecnie zebraniach, poświęconych sprawom sportu, powinien wziąć do ręki tekst uchwały Biura Politycznego, zastanowić się nad każdym niemal zdaniem i odpowiedzieć na pytanie, co on sam lub co jego organizacja zrobiła dla wykonania zaleceń uchwały. Dowiemy się wówczas między innymi, jak wygląda koordynacja i planowość w pracy na szczeblach wyższych, jak wykorzystano kadry ZMP-owskie, jak realizowano umasowienie sportu, jak wciągano do roboty aktyw społeczny itd.

W rezultacie dowiemy się — i to jest najważniejsze — w jakim stopniu od strony ideowej, politycznej, organizacyjnej i materialnej zapewniono, aby kultura fizyczna w Polsce Ludowej służyła najszerzszemu masom pracującym miast i wsi. Aby wychowywała zdrowych i mocnych ludzi, radujących się życiem, którym wychowanie fizyczne i sport wyrobili siłę woli, opanowanie i odwagę, wytrzymałość na trud i umiejętność zespołowego życia i wysiłku, ludzi, przygotowanych do pracy dla ludowej Ojczyzny i do obrony w razie potrzeby jej granic.

Akcja zebrani partyjnych, o której mowa powyżej, powinna zmobilizować uwagę aktywistów na sprawy wychowania fizycznego i sportu, powinna dać materiał do podsumowania zagadnienia w skali ogólnokrajowej, powinna wreszcie przygotować grunt do jeszcze szybszego, bardziej planowego marszu naprzód.

Ed. H.

STARY GDAŃSK



„Zaułek Świętojański”

Czechosłowacja — Polska 4:1 (4:1)

Rozegrane w Warszawie, wobec 60 tys. widzów, międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Czechosłowacja—Polska zakończyło się zwycięstwem Czechosłowaków 4:1 (4:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Preis — 3 i Tegelhoff — 1, dla Polaków — Gracz. Sędziował Węgier Bala.

W loży honorowej stadionu Wojska Polskiego zasiadli: wicemarszałek sejmu — Szwalbe oraz członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele. Obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie z dziekanem ambasadorem ZSRR Lebediewem na czele.

Drużyna wystąpiła w składach następujących: Czechosłowacja — Moravek, Venglar, Krasnohorski, Malatynsky, Vican, Benedikovic, Polacy — Jurowicz, Janduda, Flanek, Gędek, Suszczyk, Wiczorek, Alszner, Cieślik, Kohut, Gracz, Mordarski.

Drużyna polska nie zasłużyła na tak wysoką porażkę. Polacy byli zespołem słabszym technicznie i gorzej strzelali, jednak w polu (szczególnie atak) zademonstrowali wiele ładnych zagrań i w bezpośredniej walce o piłkę byli przeciwnikiem niemal równorzędnym.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Losy meczu przesądziły trzy bramki, strzelone przez Czechosłowaków z bardzo bliskiej odległości, wobec których Jurowicz był bezradny.

Udany debiut koszykarzy „Spójni” w rozgrywkach o mistrzostwo I Ligi

W hali sportowej MRN w Gdańsku rozegrano pierwsze spotkanie o mistrzostwo I Ligi piłki koszykowej kobiet i mężczyzn pomiędzy „Spójnią” Gdańsk i AZS Warszawa.

W koszykówce żeńskiej AZS zwyciężyło „Spójnię” 40:25 (26:14).

Punkty dla AZS zdobyły: Czaplakówna 13, Węgrzynowicz 12, Dziadkiewicz — 5, Krawczyk — 4, Wojtyrowska — 4, Romanówna — 2.

Dla „Spójni”: Edelmanówna — 11, Moczarska — 7, Bąkowska — 5 i Wolska — 2.

W koszykówce męskiej „Spójnia Wybrzeże” po pięknej grze zwyciężyła AZS 34:25 (15:11).

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Wężyk 13, Lelonkiewicz — 10,

Wi. Markowski — 6, Wojtowicz — 5.

Dla AZS: Kamiński — 8, Nicieński — 7, Bartoszewicz — 4, Polowski — 4 i Olesiewicz — 2.

Zawody prowadzili ob. ob. Muszyński i Pawłowski z Poznania. Widzów około 1000 osób. (A.L.).

Widzów około 1000 osób. (A.L.).

Kolejarz — Unia 4:0 (1:0)

Na stadionie miejskim we Wrzeszczu odbyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy „A” pomiędzy „Kolejarzem — Gedanią”, a „Unią — Wybrzeże”. Mecz zakończył się zwycięstwem „Kolejarzy” w stosunku 4:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Dura — 2, Kobylański i Morawski po jednej. Widzów około 3.000, sędziował ob. Błaszczak.

Sukces pięściarzy Związkowca „Kolejarz” Poznań pokonany 14:6

W niedzielę odbyło się w Gdyni spotkanie pięściarskie pomiędzy „Związkowcem” Gdynia a „Kolejarzem” Poznań. Niespodziewany sukces odniosła drużyna gdynska, zwyciężając II-ligowy zespół „Kolejarza” w wysokim stosunku 14:6 (10 walk).

W wadze muszej: Lebedziński zwyciężył na punkty Lobrego, w koguciej — Beother pokonał w drugim starciu przez techniczne k. o. Klemczyńskiego, w piórkowej — Samulewski wygrał na punkty z Nowackim, w lekkiej — Kuźmiński uległ niespodziewanie w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. Flisiakowskiemu, w lekko-półśredniej Reinsch przegrał z Wytykiem, w półśredniej Mackiewicz po pięknej walce zwyciężył Świdwskiego, w lekko-średniej Zelka zwyciężył w pierwszej rundzie przez k. o. Kupeczyka, w średniej Kucharski wygrał w II rundzie przez techniczne k. o. z Franciszkiem Kupeczykiem, w półcięż-

„Spójnia”, Gdańsk faworytem na mistrza okręgu

Rozegrany w Gdyni mecz zapamiętany o mistrzostwo okręgu gdańskiego pomiędzy „Spójnią — Wybrzeże” a „Flotą” zakończył się zwycięstwem „Spójni” 7:1. Jedyny punkt dla wojskowych zdobył Drozdziński w walce półciężkiej.

Włoszka: Nazywam się Luiza Manzoni. Powiedźcie mi, że nazywam się Luiza Manzoni. Jestem matką czworga dzieci. Powiedźcie, że Luiza Manzoni nie dopuści do tego, aby jej dzieci stały się żołnierzami imperialistów.

Chinka: Powiedźcie towarzyszowi Stalinowi również i moje imię — Czżan Jui-noj... Oznacza to — ciemne brwi. Dawno już brwi moje straciły barwę i oczy wyblakły od łez. Do niedawna jeszcze nie wiedziałam, co to jest spokojny poranek. Każdego dnia na mojej ziemi toczyła się wojna. Codziennie... Teraz wojna skończyła się. Na zawsze. Zaświeciło nam, biednym ludziom słońce szczęścia. Dzięki za to Mao Tse-tungowi, naszemu wodzowi. Wielkie dzięki Stalinowi, nauczycielowi Mao Tse-tungu!...

Chorwatka: Moje imię brzmi — Lubica Wuczynicz. Zapamiętajcie — Lubica Wuczynicz. Powiedźcie towarzyszowi Stalinowi, że przedzierałam się tu przez rowy i zasieki z drutu kolczastego. Strzelali do mnie tituscy janczarowie. Ale skradałam się naprzód, przewtarzając imię drogiego Stalina. To dodawało mi siły. Przybyłam tu, aby opowiedzieć, jak faszyci zjadają się nad moim narodem. Nazywam się Lubica Wuczynicz.

Murzynka: A mnie na imię, towarzyszu Stalin. — Gladys Smith. Jestem śpiewaczką. Ale w mojej Ameryce czarne śpiewaczki mogą śpiewać tylko w knajpach. I dlatego ja milczę. Wiem — jest kraj, gdzie wszyscy ludzie mogą żyć swobodnie. To jest wasz kraj, towarzyszu Stalin. Spodziewam się dziecka. Chciałabym urodzić je w waszym kraju. Ale nigdy nie będzie mi dane zobaczyć was — mieszkam daleko, daleko, na innym krańcu świata...

Z odległego kąta pokoju rozlega się czyjś tłumiony płacz.

SERGIUSZ ANTONOW

23)

Zwiastun pokoju

(Scenariusz literacki).

Z twarzą ukrytą w rogu kanapy siedzi mała, jasnowłosa kobieta. Jej plecami wstrząsa łkanie.

Nikanorowa: Co jej jest?

Zbliża się do płaczącej kobiety i pyta:

— Co z wami, moja gołąbko?

Zamiast odpowiedzi mała kobieta podciąga rękaw bluzki. Na jej ręku, nieco poniżej łokcia, wypalone jest piętno.

Nikanorowa: Któż to tak ciebie?... Koleżanka małej kobiety odpowiada:

— To piętno Oświęcimia. Ona przez dwa lata była w obozie śmierci. W więzieniu faszyci otruli jej nowonarodzoną córeczkę.

Mała kobieta (przez łzy): Nazywam się Inga Johanson.

Hiszpanka (głaszcząc jej włosy): Towarzysz Stalin będzie znał twoje imię, Ingo. Kiedyś dowie się również o moim.

Nikanorowa: Dlaczego — kiedyś? Powiedźcie teraz, a ja przekażę, jeżeli uda się zobaczyć...

Hiszpanka: Powiedźcie, że kobiety Hiszpanii nigdy, przenigdy nie ugną się przed przemocą.

Nikanorowa: A jak się nazywacie?

Hiszpanka: Powiedźcie po prostu: kobieta, która walczy o wolność Hiszpanii.

Nikanorowa: Ale jakie jest wasze imię, kochana?